

mać natężenia uwagi (może dlatego, że pisał dzieło przez dłuższy czas) i popełniał błędy, których pochodzenie współczesny czytelnik nie bardzo może wskazać.

Omawianie figur myśli rozpoczyna ks. Burczak na 172 stronie rozprawy, i tu również znajdujemy szereg interesujących uwag: przedstawieniu bowiem każdej z figur towarzyszy obszerny komentarz odautorski, co, przy wspomnianym nie zawsze jednoznacznym brzmieniu komentarza Kasjodora, jest niezbywalną częścią dysertacji. Trzeba podkreślić, że jeśli nawet, o czym wspomniałem, dostrzega się u Kasjodora niekiedy wahania i nie dość jednoznaczne kryteria klasyfikacyjne, to właśnie praca ks. Burczaka bądź je wskazuje i eksponuje – a to pomaga czytelnikowi w zrozumieniu zagadnienia, bądź stara się je wytłumaczyć – i to jest nie małą jego zasługą.

Rozdział II traktujący o tropach zaczyna Autor od przytoczenia definicji i określeń tropu, korzystając obficie z Cyserona, Kwintyliana i innych autorów, a odnosząc swe rozważania, rzecz oczywista, do treści *Expositio Psalmorum*. W całym dziele Kasjodora odnajduje czternaście tropów: ta część utworu, jak sądzę, generalnie była potraktowana ściślej przez założyciela *Vivarium*, stąd też i pożytki dla studium starożytnej retoryki z niej płynące większe mają znaczenie dla badaczy.

Ważnymi uwagami dzieli się ks. Burczak z lektorem w zakończeniu książki. Wskazuje on bowiem, że choć dzieło to w swojej treści mieści się w nurcie wczesnochrześcijańskiej alegorycznej egzegezy, to w swojej strukturze jest zupełnie oryginalne (por. s. 309). Kasjodor, jak zauważa dalej Autor pracy, w niezwykle umiejętny sposób łączył i nauki świeckie i retorykę z prawdą słowa Bożego, udowadniając, że słowo ludzkie może w sposób właściwy, a nawet piękny służyć słowu Bożemu (tamże).

Rozprawa ks. Burczaka będąca owocem jego kilkuletniej pracy posłuży na pewno przede wszystkim filologom i tym spośród patrologów, którzy zwracają uwagę nie tylko na treści, ale i na formę dzieł Ojców Kościoła i pisarzy kościelnych. Wpisuje się ona ponadto w dorobek całej humanistyki współczesnej w Polsce, w której studia nad retoryką antyczną nie są jeszcze zbyt rozwinięte – tym bardziej dotyczy to utworów literatury chrześcijańskiej. I z tej również racji publikacja książkowa pracy ks. Krzysztofa Burczaka zasługuje na upowszechnienie i uznanie w środowisku naukowym w naszym kraju, a pewnie i poza jego granicami.

Jerzy Wojtczak-Szyszkowski – Warszawa, UW

Ks. Ryszard SELEJDAK, *Diakonat stały w świetle Biblii i historii Kościoła*, Częstochowa 2002, Wydawnictwo Tygodnika Katolickiego „Niedziela”, ss. 129.

Od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, natchnionych w szczególnie sposób duchem Soboru Watykańskiego II, w rozważaniach teologicznych Kościoła

powracać zaczyna tematyka diakonatu stałego. Świadczą o tym, oprócz oficjalnych dokumentów Magisterium Kościoła, dosyć liczne publikacje, zwłaszcza obcojęzyczne, jak np.: S. Zardoni, *I diaconi nella Chiesa. Ricerca storica e teologica sul diaconato*, Bologna 1991; N. Ceci, *Il ministero del diacono*, Roma 1999, R.M. Gula, *A Theology of Diaconate*, „American Ecclesiastical Review” 169 (1975) 618-630; *Il diaconato permanente*, Napoli 1983 – praca zbiorowa zawierająca następujące artykuły: S. Cipriani, *Sono davvero „diaconi” i „sette” di Atti 6, 3-6?*, tamże, ss. 227-236; G. Deiana, *Il diacono in Tm 3, 8-13*, tamże, ss. 219-226; R. Penna, *La diaconia nelle lettere ai Corinzi*, tamże, ss. 211-218.

Obok tych przykładowo tylko nadmienionych pozycji teologów zagranicznych, coraz częściej pojawiać się zaczynają również na rynku polskim prace poruszające tematykę diakonatu w aspekcie biblijnym, historycznym a także prawnym. Wspomnieć tu należy chociażby specjalny 17 tom „Vox Patrum” 9 (1989) zawierający następujące artykuły: M. Marczewski, *Kościół a diakon. U źródeł współzależności*, tamże, ss. 581-586; T. Kaczmarek, *Perykopa Dz 6, 1-6 w interpretacji patrystycznej*, tamże, ss. 599-603; A. Kowalski, *Pawłowe teksty o diakonacie w interpretacji Ojców Kościoła*, tamże, ss. 605-635; B. Domagalski, *Diakoni rzymscy w IV wieku. Z historii związków biskupa, diakona i prezbitera*, tamże, s. 637-654; K. Klauza, *Diakon w Kościele syryjskim (III-IV wiek)*, tamże, ss. 675-681; H. Paprocki, *Diakon w świetle świadectw Kościołów wschodnich*, tamże, ss. 691-705; M. Górski, *Diakon w starożytnym prawodawstwie kościelnym (III-IX)*, tamże, ss. 707-715; bibliografię J. Jankowskiego – M. Marczewskiego, *Diakon w starożytności chrześcijańskiej*, tamże ss. 995-1006; a także publikację R. Selejda, *Zarys historyczny diakonatu stałego*, Częstochowa 1998.

Do przedstawionych opracowań dołącza nowa cenna pozycja książkowa wspomnianego Ryszarda Selejda, kapłana archidiecezji częstochowskiej, absolwenta specjalistycznych studiów na Papieskim Instytucie Patrystycznym „Augustinianum” w Rzymie, obecnie kierownika Wydziału Seminariów watykańskiej Kongregacji Wychowania Katolickiego pt. *Diakon stały w świetle Biblii i historii Kościoła*. Stanowi ona systematyczne studium teologiczno-historyczne, odnoszące się do przywróconego po prawie tysiącu latach w Kościele łacińskim diakonatu, traktowanego jako właściwy i trwały stopień hierarchiczny.

Książka podzielona jest na pięć rozdziałów. W rozdziale I (ss. 11-40), zatytułowanym *Diakon stały w Biblii*, autor podaje terminologię odnoszącą się do diakonatu stałego i analizuje trzy podstawowe dla tego zagadnienia terminy: *diakonéo*, *diakonía* i *diákonos*. Wyjaśnia po kolei ich znaczenie w świecie greckim, w Septuagincie, a także w późnym judaizmie i pismach Nowego Testamentu, tj. w Ewangeliach synoptycznych i listach św. Pawła. W omawianym rozdziale ważne miejsce zajmuje zaczerpnięty z Dziejów Apostolskich opis powołania „siedmiu”, który od samego początku przez Tradycję Kościoła dostrzegany był jako ustanowienie „diakonatu” w Kościele. Ks. Se-

lejdkak w tym wydarzeniu dostrzega istotny moment, stanowiący przełom zarówno w strukturze wewnętrznej Kościoła, jak i w jego rozwoju zewnętrznym oraz działalności misyjnej.

Rozdział II (ss. 41-52), zatytułowany *Diakonat w epoce Ojców Apostolskich*, przedstawia wizję diakonatu prezentowaną przez pisarzy kościelnych I i II wieku. Autor podsumowując wypowiedzi tych najstarszych przekazów Tradycji dostrzega w ustanowionym przez Apostołów urządzie dwa jego zasadnicze wymiary. Pierwszy – misteryjno-społeczny, który realizowany jest poprzez niesienie pomocy człowiekowi i drugi, misteryjno-sakramentalny, urzeczywistniający się przez posługę Ciała Chrystusa eucharystycznego.

Kolejny III rozdział (ss. 53-90) nosi tytuł *Okres świętości diakonatu* i stanowi najobszerniejszą część książki. Bardzo istotnymi zagadnieniami, dogłębnie zanalizowanymi przez Autora w ramach tego rozdziału są tożsamość urzędu diakańskiego oraz związane z nim zadania. Ks. Selejdkak w omawianiu tej problematyki oprócz przytoczenia wypowiedzi najważniejszych pisarzy chrześcijańskich tego okresu, takich jak Klemens Aleksandryjski, Orygenes, Hipolit, Cyprian, Efreem Syryjski, Hieronim, Jan Chryzostom czy Teodor z Mopsuestii, przywołał także teologiczno-prawne kwestie związane z tym urzędem, podejmowane przez najważniejsze odbywające się w tym czasie synody: w Elwirze, Arles, Ilirii, Toledo, Orange, Agde oraz przez niektóre dokumenty: Konstytucje i Kanony Apostolskie.

Od VI wieku diakonat, zwłaszcza w Kościele Zachodnim, zaczyna coraz bardziej tracić na znaczeniu aż do momentu, gdy zostaje wchłonięty przez instytucję archidiacona i w końcu stanie się jedynie stopniem przejściowym do święceń prezbiteratu. Omówienia tego okresu historii diakonatu aż do Soboru Watykańskiego II podjął się Autor w rozdziale IV (ss. 91-98) książki, zatytułowanym *Epoka kryzysu diakonatu*. Ks. R. Selejdkak akcentuje niewielką ilość wydawanych w tym czasie w odniesieniu do urzędu diakańskiego przepisów kanonicznych, które do Soboru Trydenckiego w całości przypadają na okres XII wieku [rozporządzenia Soboru Laterańskiego I (1123), Laterańskiego II (1139) i Laterańskiego III (1179)].

Ostatni rozdział (ss. 99-112): *Okres odnowy diakonatu stałego* ukazuje nowy etap w jego historii. Sobór Watykański II przywraca diakonat jako samodzielny i stały stopień hierarchiczny, który przestaje być wyłącznie etapem przejściowym w drodze do kapłaństwa. Pogłębione rozumienie tego urzędu, dostrzegane w odnoszącym się do niego nauczaniu Magisterium Kościoła określa na nowo tożsamość diaconów stałych, ich formację oraz zakres posługi.

O wielkiej wartości prezentowanej publikacji ks. Selejdkaka stanowi rzetelnie zebrany i znakomicie opracowany materiał odnoszący się do diakonatu stałego. Autor uwzględnił wszystkie najważniejsze dla podjęcia tego tematu źródła. Oprócz więc ukazania go w świetle Pisma Świętego i wypowiedzi pisarzy wczesnochrześcijańskich, przywołał najistotniejsze dokumenty soborowe,

synodalne i papieskie podejmujące temat regulacji prawno-kanonicznych związanych z tym urzędem, a także wyznaczające jego tożsamość. Uznać więc można tę monografię za jeden z pierwszych podręczników wyczerpująco omawiających aspekt biblijno-historyczny diakonatu. Krótkie podsumowania każdego z rozdziałów książki czynią ją przejrzystą i pozwalają łatwiej dostrzec w niej pewne linie wiodące, istotne dla całościowego obrazu omawianego zagadnienia. Znaczącym jej walorem jest ukazanie przez Autora problematyki diakonatu w świetle wypowiedzi Kongregacji Wychowania Katolickiego. To właśnie dokumenty wspomnianej dykasterii miały i mają znaczący wpływ na definiowanie norm odnoszanych się do przygotowania kandydatów do diakonatu stałego. Książka ks. Selejda – to głębokie spojrzenie znawcy diakonatu na jego teologię i doskonały punkt odniesienia dla dalszych badań. To również, zgodnie z zamysłem Autora, pożyteczna pomoc nie tylko dla kandydatów do diakonatu stałego, ale i dla wszystkich, którzy pragną lepiej poznać ten urząd kościelny.

Ks. Dariusz Zagórski – Rzym

Gerhard FRANKE, *Das Kirchenasyl im Kontext sakraler Zufluchtnahmen der Antike. Historische Erscheinungsformen und theologische Implikationen in patristischer Zeit*, Frankfurt am Main 2003, Peter Lang Verlag, ss. 609.

Autor opracowania jest asystentem przy Katedrze Historii Kościoła i Patrologii na Wydziale Teologii w Paderborn w Niemczech, książka zaś jest wydaną rozprawą doktorską, która została obroniona na Wydziale Teologii Katolickiej Westfalskiego Uniwersytetu Wilhelma w Münster w 2002 roku.

W słowie wstępnym (ss. VII-VIII) Autor podaje powody, dla których podjął się naukowego opracowania zagadnienia azylu kościelnego. Decydującym były dyskusje wokół zmian dotyczących artykułu 16a Konstytucji Republiki Federalnej Niemiec, który zyskał moc prawną 1 lipca 1993 roku. Na jego mocy przyznano prawo azylu osobom politycznie prześladowanym. W kolejnych punktach umieszczono jednak pewne ograniczenia. We Francji i Niemczech policja przeszukiwała budynki kościelne i usuwała z nich chroniących się tam ludzi. Wywołało to w mediach ożywioną dyskusję, której treścią było pytanie: „jak dalece miałby być dopuszczalny azyl kościelny w nowoczesnym państwie prawa”. Orędownicy azylu kościelnego uznawali go za humanizującą tendencję wobec ścisłego zachowywania państwowego porządku prawnego i jako zgodność z konstytucyjnie zagwarantowaną wolnością praktyk religijnych. Przeciwnicy natomiast twierdzili, że nie może być kościołom przyznany status miejsc wyjętych spod prawa, a azyl kościelny miałby być nielegalny. W związku z powyższym zainteresowały Autora przede wszystkim źródła idei